



Jaki jest cel tego ebooka i co da Ci jego przeczytanie?

Będę z Tobą szczery.

Przedstawię Ci wcale nietatwy, ale bardzo skuteczny sposób, na to jak w kilka miesięcy, zacząć zarabiać na tyle dużo, by móc zrezygnować z pracy na etacie (no chyba, że bardzo lubisz swoją pracę, tak czy inaczej myślę, że będziesz tym zainteresowany)

Cały system jest logicznie ze sobą połączony i ku mojemu zaskoczeniu, daje bardzo szybkie efekty.

Dlatego postanowiłem, aby wszystko opisać w tym ebooku. Oczywiście nie robię tego bezinteresownie. Za pomocą tego ebooka uda mi się wyłonić osoby gotowe do pójścia ze mną w dalszą drogę.

Jeśli chodzi o Ciebie, to przede wszystkim zależy mi na tym, byś realnie

ocenił, jak ten cały system może zadziałać w Twoim przypadku. Owszem możesz go zastosować do swoich pomysłów, masz pełne do tego prawo, ale możesz także rozpatrzyć możliwość wejścia ze mną w bardzo korzystny dla Ciebie układ.

Zatem czytaj dalej uważnie, zrób to w skupieniu, bo oto otwiera się przed Tobą niebywała okazja na to, by bezpowrotnie odmienić swoje życie (oczywiście na lepsze).

Prowadząc jakikolwiek rodzaj biznesu, pręcej czy później, stajemy przed problemem (niektórzy nawet na samym jego początku), braku potencjalnych odbiorców na naszą usługę czy produkt.

Krótko mówiąc kończy nam się lista.

W tym celu chciałbym Ci przedstawić znakomity sposób na to, jak stworzyć ogromną listę Twoich potencjalnych odbiorców lub współpracowników.

Za jego pomocą rozkręcisz olbrzymią maszynę, która będzie pozyskiwać dla Ciebie nawet do kilkuset ofert odbiorców, każdego miesiąca.

Brzmi nieźle prawda?

Jak myślisz, czy Twój biznes miałby szansę na duży rozkwit, jeśli każdego miesiąca zdobywał byś od kilkudziesięciu do kilkuset nowych kontaktów (mowa oczywiście o ludziach, którzy sami wyrażą na to zgodę).

Oznacza to koniec ze spamowaniem, albo ogłaszaniem się tu i ówdzie ze swoją ofertą, odtąd ludzie sami będą dzwonić do Ciebie, by zapytać czy mogą z Tobą współpracować.

Zdradzę Ci teraz pewną tajemnicę.

Uf system, który poznasz, zaczyna dopiero raczkować w Polsce, a większość ludzi, która go stosuje robi to tak nieudolnie, że gdy zaczniesz stosować wskazówki zawarte w tym ebooku, to za kilka miesięcy śmiało będziesz mógł się zaliczyć do grona pionierów skutecznego budowania listy.

Jednym słowem, jeśli słyszałeś o budowaniu listy, ale nikt nie pokazał Ci do tej pory, jak to się robi, to w końcu masz możliwość zapoznania się z konkretnymi metodami.

Jak już wspomniałem napisałem tego ebooka w konkretnym celu, czyli

moim zamiarem jest wyłonienie z naszego społeczeństwa ludzi, którzy są gotowi za pomocą konkretnych narzędzi zbudować swój niezależny biznes, który będzie im kreował dość poważne dochody.

Zanim przejdę do opisanego strony technicznej całego programu budowania listy, chciałbym Ci pomóc zrozumieć co jest istotą tego, że możesz odnieść swój własny sukces.

Jak myślisz, ilu z nas w dzisiejszych czasach zastanawia się nad swoją przyszłością?

Myślę, że każdy, dlatego nasze społeczeństwo można podzielić na trzy grupy ludzi:

1. Ci którzy od czasu, do czasu zastanawiają się, jak będzie wyglądało ich życie za 10-20 lat. Marzą o lepszym życiu, ale zbyt słabo wierzą w to, że mogą cokolwiek zmienić w nim na lepsze.
2. Kolejna grupa to ludzie, którzy są mocno niezadowoleni ze swojej obecnej sytuacji życiowej. Często pracują dla kogoś innego, innymi słowy ktoś decyduje o ich przyszłości. Szukają oni sposobu na to, by zmienić swoje życie na lepsze, jednak są to zwykle mrzonki, nie poparte konkretną decyzją, ani działaniem.
3. Trzecia grupa ludzi, to ci którzy zdecydowali się wziąć życie w swoje ręce, by stać się niezależnymi finansowo.

Jako, że wkrótce dołączysz do ich grona chciałbym przybliżyć Ci kilka istotnych spraw, które pomogą Ci w podjęciu takiej decyzji.

Co konkretnie mam na myśli mówiąc o tym, by wziąć życie w swoje ręce?

Otóż dzień w którym podejmiesz taką decyzję, będzie oznaczał dla Ciebie wyjście ze świata w którym żyłeś do tej pory. Większość z nas tak do niego przywykła, że nawet gdy już udaje im się znaleźć drogę do sukcesu, to zaczynają nimi targać obawy, czy aby nie lepiej pozostać tu gdzie jestem, bo przecież droga do sukcesu nie będzie łatwa.

Zdarza się niestety tak, że gdy opuszczamy nasz tzw. komfort (ten który każdy z nas do tej pory sobie wypracował) zaczynamy odczuwać olbrzymią pokusę powrotu do niego.

Brakuje nam wieczorów spędzonych beczynnym przed telewizorem lub wielu innych bezproduktywnych czynności, do których przez długie lata przywykliśmy.

W takim momencie, kluczową rolę odgrywa to, jak bardzo chcemy zmienić coś w naszym życiu na lepsze. Jeśli są to tylko (jak już wspomniałem) mrzonki, to szybko lądujemy w ciepłych kapciach na wygodnym fotelu, a pilot telewizora staje się nieodłączną częścią naszej ręki.

Jeśli chcemy za kilka lat być niezależni finansowo, żyć pełnią szczęścia musimy zacząć być bardziej produktywni.

To wymaga ogromnej dyscypliny i odtąd nie ma mowy o tym, że gdy mam coś do wykonania, mówię sobie -ee... tam, to może poczekać, ponieważ mam teraz ochotę na to czy tamto.

Samodyscyplina to jedna z najważniejszych cech, jaką kształtują w sobie ludzie sukcesu. Dlatego radzę Ci, byś zadbał o to, by jak najczęściej przebywać w towarzystwie, gdzie nikt nie traci czasu na ciche gadanie. Już poznałeś kogoś, kto tak jak Ty, postanowił wziąć życie w swoje ręce i nie zamierza tracić ani chwili.

Może znasz mnie już od dawna, ale nigdy nie miałeś okazji, by przekonać się jakie przyświecają mi cele w życiu.

Otóż jakiś czas temu, wyruszyłem w podróż ku lepszej przyszłości i choć nie mogę powiedzieć, bym osiągnął już mój główny cel, to zapewniam Cię, że podjęcie decyzji o samodzielnym decydowaniu co do mojej przyszłości sprawiło, że czuję się wolnym człowiekiem.

To fajne uczucie, kiedy wiesz że idziesz dobrą drogą i jesteś w stanie dać z siebie maksimum, bo chodzi tu o Twoje życie. Nie namawiam Cię do jakiś przedziwnych technik, które sprawiają, że zawsze będziesz czuł się zmotywowany.

Nie ma takiej możliwości, by wiecznie nam się chciało (no chyba że pod wpływem jakiś dziwnych substancji).

Ja również miewam gorsze dni i nigdy tego nie ukrywam, Tobie też radzę byś nie dusił w sobie emocji, jakiegokolwiek by one nie były.

Jeśli czujesz niechęć do zrobienia tego, co należy zrobić danego dnia, przyjmij to za fakt, ale mimo wszystko działaj, a zobaczysz jak szybko zniechęcenie Cię opuści.

Co ważniejsze, kiedy działasz, poznajesz wielu wspaniałych ludzi, którzy tak jak Ty mają ogromne marzenia i znają wiele sposobów na to jak je zrealizować.

Dzięki tym ludziom odkrywasz w sobie ogromne możliwości, które przez

lata czekały na to, byś wykorzystał je do budowania swojej lepszej przyszłości.

Napisano wiele ciekawych książek i ebooków na temat tego, jak osiągnąć w życiu sukces, dlatego być może w wielu stwierdzeniach nie będę oryginalny.

Jednak nie o to chodzi, by to co piszę było moją mądrością, dlatego zakończę myślą, która od lat zagnieździła się w mojej głowie.

Pierwszy raz przeczytałem o niej w 1995 roku w książce Ziga Ziglara pt. „Do Zobaczenia na szczycie”.

A brzmi ona: **“Cena sukcesu, jest znacznie mniejsza, niż cena porażki”**
Zajęło mi kilkanaście lat, zanim zrozumiałem o co chodziło Z. Ziglarowi, kiedy pisał te słowa.

Odkąd zrozumiałem, że taniej będzie odnieść sukces niż porażkę, dostrzegam inny wymiar problemów, które napotykam i już wiem, że czeka mnie godna nagroda za systematyczne ich rozwiązywanie.
Dlatego jeśli się zgodzisz od dziś możemy zacząć stanowić zespół, by wspólnie móc rozwiązywać nasze problemy w drodze do niezależności finansowej.

„Cele, za które nie jesteśmy gotowi zapłacić, to tylko życzenia”.

OD CZEGO ZACZAĆ BUDOWANIE SWOJEJ LISTY?

KROK 1

Na początek zacznij od wybrania tzw. niszy w której będziesz szukał ludzi do Twojej listy.

Przykład:

Powiedzmy, że współpracujesz z jedną z firm MLM i chcesz zbudować listę do której skierujesz swoją ofertę współpracy.

Z reguły większość ludzi w takim przypadku szuka potencjalnych współpracowników w gronie ludzi, którzy znają temat.

To było dobre kilka lat temu, kiedy MLM w Polsce był jeszcze mało powszechny. Dzisiaj, każdy kto ma jakieś pojęcie na temat MLM-u, z reguły wybrał już swoją firmę, a nawet jeśli jego współpraca z nią, nie jest zbyt owocna to musisz wykazać nie lada fachowość, by zainteresować go swoją ofertą.

Nie podważam Twojej fachowości w temacie MLM, ale co jeśli są tematy w których czujesz się naprawdę mocny.

Możesz np. znakomicie znać się na gotowaniu, lub dużo podróżujesz, albo uprawiasz jakiś rodzaj sportu.

Zastanów się co jest Twoim konikiem, a następnie poszukaj w internecie ludzi o podobnych zainteresowaniach.

KROK 2

Załącz własnego bloga.

Oczywiście jego tematyka powinna być związana z Twoimi zainteresowaniami. Odtąd czeka Cię okres wyteżonej pracy, ponieważ będziesz potrzebował od kilku tygodni do kilku miesięcy, by Twój blog nabrał życia.

Powinieneś zacząć regularnie w nim pisać o wszystkich ciekawych rzeczach, jakie dotyczą wybranego wcześniej przez Ciebie tematu. (na początek pisz regularnie co kilka dni).

Wielu ludzi popełnia błąd przy zakładaniu bloga, którego sam także się nie ustrzegłem.

Okazuje się bowiem, że rozpoczęcie jakiegoś zadania wymaga więcej wysiłku niż jego kontynuacja, gdy zadanie już jest w toku.

Rozpoczynając, najpierw musisz pomyśleć, co właściwie chcesz zrobić oraz jak to zrobić.

Wszystko to sprawia, że człowiek spędza wiele czasu rozmyślając nad tym jak upiększyć swojego bloga, zanim jeszcze w ogóle zacznie.

Ta faza myślenia może trwać kilka minut, kilka godzin, a nawet kilka dni, czasem jednak przedłuża się do miesięcy lub jeszcze dłużej.

Dlatego zacznij od zaraz, dokonaj kilka wpisów, by Twój blog po prostu istniał w sieci a nie wciąż tylko w Twoim komputerze.

Osobiście bardzo szybko przekonałem się, że w internecie jest tylu fachowych blogerów, że aby im dorównać (bynajmniej w sprawach technicznych) potrzebował bym dużo czasu.

Dlatego zrozum, że najważniejsze jest to, co chcesz przekazać innym za pomocą swojego bloga, sprawy techniczne z czasem opanujesz.

Pamiętaj, by stworzyć coś unikalnego. W sieci są tysiące blogów, dlatego by się wśród nich wyróżnić, powinieneś zadbać o to, by w swoim blogu zawrzeć samego siebie. Tylko wtedy możesz on stać się unikalny.

W końcu Ty jesteś jedyny w swoim rodzaju.

Kiedy będziesz miał już swojego bloga, zacznij odwiedzać blogi innych osób o podobnych zainteresowaniach, pozostawiaj u nich komentarze z linkiem do Twojego bloga.

Jednym słowem, stań się widoczny w internecie, ale o tym w kolejnym kroku.

KROK 3

Stań się widoczny w internecie.

Spraw by inni ujrzeli Twoje poczynania. Aby tak się stało, musisz zacząć odwiedzać różnego rodzaju portale społecznościowe.

Do najpopularniejszych w Polsce należy Golden Line, można tam znaleźć wiele ciekawych grup społecznościowych i jestem przekonany, że nie zabraknie tam przedstawicieli Twojego zainteresowania.

Na uwagę zasługują też takie portale jak:

-Facebook

-Blip, gdzie możesz za pomocą krótkiej wiadomości poinformować o nowych wpisach na Twoim blogu.

-YouTube

-Nasza Klasa, tutaj także za pomocą śledzika możesz informować innych o ciekawych nowinkach.

Jedna ważna uwaga.

Stając się widocznym w mediach społecznościowych, powinieneś zadbać o dobrą markę. Odtąd, niech Twoje nazwisko kojarzy się innym z kimś, kto przede wszystkim ma klasę.

Czyli nie ma mowy o spamowaniu i nachalnym obwieszczaniu wszem i wobec o tym co robisz.

Sęk w tym, że przeciętnego użytkownika internetu, tak naprawdę nie interesujesz Ty, ale to jak on może zmienić coś w swoim życiu.

To przykre, ale bardzo prawdziwe, dlatego już teraz rozumiesz, że budując

swoją listę należy zacząć od zbudowania więzi z innymi.

Oczywiście liczą się tylko szczerze intencje, dlatego jak wspomniałem zacznij w niszy gdzie czujesz się dobrze, aby czuć się swobodnie i byś nie musiał udawać kogoś za kogo nie uchodzisz.

Jak się szybko przekonasz, to wśród osób które podzielają Twoje zainteresowania poza biznesowe, jest wielu takich, którzy szukają metod na polepszenie swojego życia.

KROK 4

Sprawy techniczne

W tym kroku powiemy sobie o konkretnych narzędziach w jakie należy się zaopatrzyć by skutecznie budować swoją listę.

1. Własny serwer.

Potocznie nazywa się to hostingiem, czyli miejsce gdzie m.in. umieścimy naszego bloga a w przyszłości będziemy składać wiele innych ważnych podstron, które będą przyciągać innych użytkowników internetu do naszej listy.

2. Autoresponder

To narzędzie którego nikt, kto poważnie myśli o zautomatyzowaniu swojej poczty e-mailowej nie może pominąć.

Działa 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, wystarczy odpowiednio zaprogramować częstotliwość rozsyłania wcześniej napisanych informacji, by podczas kiedy Ty spędzasz czas z rodziną, autoresponder utrzymywał stały kontakt z ludźmi z Twojej listy.

Na rynku można znaleźć wiele dobrych autoresponderów, ale trzeba się liczyć z pewnym jednorazowym (najlepiej) wydatkiem.

Oczywiście są też wersje darmowe, ale są tą tylko tzw. wersje demo, których możliwości są ograniczone i na dłuższą metę są to narzędzia nieprzystosowane do budowania profesjonalnej listy.

Jedyną darmową opcją, godną polecenia jest Freboot.

Oprócz wspomnianych wyżej narzędzi ważne jest, by udostępnić ludziom

z naszej listy, jakiś ciekawy i co najważniejsze darmowym materiałem np. ebook, szkolenie lub zestaw kilku tematycznie wartościowych e-maili. Stwórz stronę polecającą Twój darmowy materiał na której umieścisz formularz, przez który inni będą się wpisywać na Twoją listę w celu otrzymania np. darmowego ebooka.

Ok, to tyle jeśli chodzi o stronę techniczną, jest to ogólny zarys wszystkich czynności jakie prowadzą do zbudowania naprawdę dużej listy potencjalnych współpracowników. Jak zapewne zauważyłeś nie rozwijałem zbyt tego tematu, bo tutaj należy wykazać się własną inwencją twórczą. Podawanie gotowych schematów było by naśladownictwem, a zależy nam na tym byś był nie powtarzalny.

Choć na początek może się wydawać to dość skomplikowane (mowa o tych wszystkich narzędziach) to nie musisz się martwić. Z miłą chęcią udostępnię Ci zapisy filmów z których dokładnie dowiesz się, jak krok po kroku założyć własny hosting, autoresponder czy bloga. Więcej na ten temat dowiesz się mojego szkolenia. Szczegóły na moim blogu.

Chciałbym zakończyć takim to stwierdzeniem.

Kształtowanie własnej osobowości, jest ważnym czynnikiem na drodze do sukcesu.

Jak powiada mój przyjaciel- **“Trzeba prosić Boga, aby sukces nie przyszedł wcześniej, niż będzie dość siły, by go udźwignąć”**.

Może się wydawać oczywistym fakt, że wielu ludzi pragnie jak najszybciej osiągnąć swój życiowy cel, lecz należy pamiętać, że zbyt słabo rozwinięta osobowość człowieka sukcesu, może sprawić, że nasze wielkie dokonania przemienią się w porażkę.

Historia zna wielu sławnych ludzi (aktorów, sportowców), którzy osiągnęli życiowy sukces, ale jak się później okazało nie byli w stanie go udźwignąć.

Kiedy zrozumiemy, jak ważne jest kształtowanie charakteru, inaczej zaczniemy postrzegać pojawiające się w naszym życiu problemy.

Nie bez powodu mówi się, że to co nas nie zabije, to nas wzmocni.

Chciałbym podzielić się z Tobą, moimi odczuciami co do pewnych sytuacji, które miały miejsce w moim życiu i zapewne mają też miejsce w

Twoim.

Otóż z upływem lat dostrzegam ogromną korzyść z wszystkich niepowodzeń jakie mnie spotkały na drodze do tego miejsca w którym się obecnie znajduje.

Wiem, że gdyby nie przytrafiło mi się to, czy tamto, to nigdy nie mógłbym widzieć świata, takim jakim widzę go teraz.

Jedno jest pewne, warto uzbroić się w cierpliwość, bo to że droga do naszego sukcesu się czasami wydłuża, wcale nie oznacza, że zbłądziliśmy. Po prostu jest tak, jak w tym powiedzeniu, należy dojrzeć do tego, by móc w pełni cieszyć się swoim sukcesem.

Pozdrawiam Cię serdecznie

Marek Bišta

